

Sygn. akt I ACa 535/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Piotr Wójtowicz |
| Sędziowie : | SA Ewa Jastrzębska SO del. Tomasz Ślęzak (spr.) |
| Protokolant : | Anna Wieczorek |

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2012 r. w Katowicach
na rozprawie
sprawy z powództwa P. F.
przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w B.
o zapłatę i ustalenie
na skutek apelacji powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej
z dnia 21 marca 2012 r., sygn. akt I C 422/10,
oddala apelację.

I ACa 535/12

UZASADNIENIE

Powód P. F. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa Dyrektora Aresztu Śledczego w B. na jego rzecz 5.000.000 zł, a następnie rozszerzył żądanie pozwu domagając się ponadto ustalenia na przyszłość odpowiedzialności pozwanego oraz o zasądzenia od pozwanego na cel społeczny – na rzecz Fundacji (...), 5 000 złotych, a także zasądzenia kosztów procesu. Na uzasadnienie żądania powód podał, iż od dnia 24 sierpnia 2009 roku przebywa w Areszcie Śledczym w B., w czasie przyjęcia do aresztu cierpiał na chorobę genetyczną stóp "modzele" i przez 13 miesięcy, pomimo leczenia, stan jego zdrowia znacznie się pogorszył, a powodem tego są zaniedbania służby zdrowia Aresztu Śledczego w B..

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa - Dyrektor Aresztu Śledczego w B. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu podając, że powód był leczony i zaopatrywany farmakologicznie

zgodnie z zasadami sztuki lekarskiej oraz w sposób adekwatny do zgłaszanych dolegliwości, brak jest więc podstaw do zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił okresy w jakich powód przebywał w Areszcie Śledczym w B. w latach 2009 – 2012 , przyjęty tam 24 sierpnia 2009 r. z już rozpoznany schorzeniem o nazwie modzele stóp, na które cierpiał od dawna i co znalazło wyraz w dokumentacji (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej w C., Centrum (...) w B. w latach 2006 i 2007 oraz zeznaniach lekarza dermatologa M. D.. Sąd ten także ustalił przebieg leczenia powoda w Areszcie Śledczym w B. i tak pierwszemu badaniu lekarskiemu powód został poddany już przy przyjęciu do pozwanego Aresztu Śledczego w dniu 24 sierpnia 2009 roku. W badaniu stwierdzono przewlekłe schorzenie stóp - "modzele" i zalecono konsultacje dermatologiczną i ortopedyczną. Dnia 3 września 2009 roku powód był konsultowany ortopedycznie , a w dniu 4 września dermatologicznie. Zastosowano wówczas leczenie specjalistyczne zewnętrznymi maściami oraz lekami przeciwbólowymi i osłonowymi. Po wizycie u dermatologa w dniu 2 października 2009 roku powód otrzymał maść specjalistyczną - 10 % mocznik. W dniu 17 października 2009 r. powód był na wizycie kontrolnej u dermatologa. W dniu 2 grudnia 2009 r. powód został przetransportowany do Zakładu Karnego w W.. Po powrocie do Aresztu Śledczego w B. dnia 10 lutego 2010 roku i badaniu przez lekarza internistę został skierowany do leczenia dermatologicznego. Po konsultacji dermatologicznej kontynuowano u niego leczenie maściami specjalistycznymi. W 2009 roku powód w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w B. (około 4 miesiące) miał 17 wizyt u lekarzy. W dniu 18 marca 2010 roku był konsultowany ortopedycznie, zastosowano wówczas leczenie przeciwzapalne, przeciwbólowe i osłonowe. Dnia 23 kwietnia 2010 roku powód był konsultowany przez lekarza dermatologa, który zalecił kontynuowanie leczenia maścią salicylo- mocznikową. Dnia 2 lipca 2010 roku był na kontroli dermatologicznej podczas której zalecono kontynuację leczenia. Dnia 12 sierpnia 2010 roku powód był konsultowany ortopedycznie , zalecono mu wówczas do leczenia "modzeli" maść S.-K. oraz zaproponowano używanie wkładek miękkich z otworami w rejonie modzeli. Dnia 8 października 2010 roku powód miał kontrolną wizytę u dermatologa, po której otrzymał leczenie 20% maścią mocznikową, oraz zalecono mu terapię maścią X.. Ponowna kontrola dermatologiczna miała miejsce 15 października 2010 roku. Dnia 3 listopada 2010 roku powód został przetransportowany do Aresztu Śledczego w K.. Dnia 1.12.2010 roku powód miał być przetransportowany do Oddziału Dermatologicznego Aresztu Śledczego w P., ale nie wyraził na to zgody. W 2010 roku w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w B. powód miał 54 wizyty lekarskie. W 2011 roku do listopada powód w trakcie pobytu w pozwany Areszcie Śledczym w B. i w Zakładzie Karnym C. korzystał z konsultacji lekarskich 55 razy m.in. u specjalistów: dermatologa, psychiatry, specjalisty chorób wewnętrznych, chorób oczu. Kilkakrotnie zrezygnował z wyznaczonej u lekarza wizyty.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu dermatologii M. P. zarówno pisemnej jak i złożonej ustnie po przebadaniu powoda wynika, iż cierpi on na schorzenie polegające na wrodzonym nadmiernym rogowaceniu skóry w obrębie stóp i dłoni. U powoda zmiany skórne mają charakter ogniskowych, modzelowatych rogowaceń występujących głównie na podszewkach stóp oraz w śladowym stopniu na dłoniach. Zasadniczym sposobem leczenia tego schorzenia jest stosowanie maści lub preparatów o działaniu keratolitycznym o różnym stężeniu składników w zależności od stopnia zmian skóry i reakcji na leczenie.

Od początku osadzenia w związku ze schorzeniem skóry powodowi były zlecane maści zmiękczone o stopniowo zwiększonym stężeniu składników. Było to działanie kompetentne dostosowane do warunków leczenia ambulatoryjnego. Celem zmniejszenia dolegliwości bólowych towarzyszących zmianom skóry stóp stosowano u powoda środki przeciwbólowe. Fakt , że po roku pobytu w Areszcie leczący dermatolog odnotował w dokumentacji nowe ogniska rogowca na piętach obu stóp , można określić jako mierne pogorszenie przebiegu rozpoznanego schorzenia. Taki stan pogorszenia trudno uznać za wynikający z zaniedbań w czasie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w B.--Białej , gdzie korzystał z leczenia u specjalistów dermatologa i chirurga. Pojawienie się owych ognisk na stopach o charakterze modzelowatych zgrubień jest cechą tej genodermatozy, o zmiennym stopniu nasilenia objawów rogowacenia utrzymujących się do końca życia. Stopień aktywności procesu chorobowego jest niezależny od miejsca pobytu. Obecny stan schorzenia nie jest stanem trwałego pogorszenia, ani nie jest wynikiem zaniedbań w okresie osadzenia powoda w areszcie , by stanowił uzasadnienie do uznania procentowego uszczerbku

na zdrowiu . Zmiany stwierdzone u powoda można usuwać chirurgicznie, co daje przejściową poprawę, zmniejsza dolegliwości bólowe, ale nie likwiduje schorzenia. Leczenie schorzenia powoda sprowadza się do systematycznego stosowania środków tzw. zmiękczejących. Biegły sądowy

stwierdził, że nie ma żadnych zastrzeżeń co do zastosowanych leków w leczeniu w latach 2009 - 2011 r.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że przed tym Sądem, pod sygn. akt I C 424/11, toczy się postępowanie z powództwa P. F. przeciwko Skarbowi Państwa Dyrektorowi Aresztu Śledczego w B. o zadośćuczynienie i odszkodowanie w kwocie 250.000 zł z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda, w związku z pobytem w celach przeludnionych, w warunkach naruszających jego prawo do godności , prawo do tajemnicy korespondencji w warunkach prowadzących do pogorszenia jego stanu psychicznego, a także, że w czasie osadzenia w Areszcie Śledczym w B. wniósł 186 skarg dotyczących postępowania administracji i kierownictwa Aresztu i wszystkie te skargi zostały uznane za bezzasadne.

W oparciu o te ustalenia Sąd pierwszej instancji, cytując art. 24 kodeksu cywilnego, a także sięgając do uregulowań Konstytucji i norm prawa międzynarodowego gwarantujących ochronę dóbr osobistych, w tym godności, a w jej ramach godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności wskazał, że przy rozpoznawaniu sprawy o naruszenie dóbr osobistych w pierwszej kolejności zachodzi konieczność ustalenia czy doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, a jeżeli tak, czy działanie pozwanego było bezprawne, wskazał też na rozkład ciężaru dowodu co do tych kwestii (art. 6 k.c.) i uznał, iż powód nie wykazał naruszenia dóbr osobistych wskutek zaniedbania czy działania pozwanego, a zatem brak było podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia, a także ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość w oparciu o art. 189 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, art. 23 i 448 k.c., poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie prawa procesowego polegające na nie rozważeniu wszystkich okoliczności, co miało wpływ na wydane orzeczenie. Powołując te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, zwolnienie go od kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. i zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego powoda na podstawie art. 100 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego, który wskazuje na niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c., wskazać należy, że przepis ten przewiduje, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, ramy której są wyznaczone przez przepisy procedury cywilnej, doświadczenie życiowe, zasady logicznego rozumowania, co razem wzięwszy, pozwala sądowi na wszechstronne, a przy tym racjonalne i bezstronne ocenienie przeprowadzonych dowodów i w oparciu o te kryteria, z jednej strony spojrzenie na zgromadzony materiał dowodowy jako całość, z akcentem na dostrzeżenie ewentualnych niespójności, z drugiej, dokonanie wyboru tych dowodów, które w sposób przekonujący pozwalają na ustalenie stanu faktycznego, będącego podstawą subsumcji. W ramach takiej oceny, włączone do niej być mogą, a nawet powinny, takie elementy jak zachowanie się strony, jej reakcja na dowody czy pobudki osobiste.

Te reguły, Sąd pierwszej instancji, czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie i oceniając te ustalenia zastosował, a apelujący nie wskazał nawet na czym miałyby polegać w toku podejmowania decyzji przez ten Sąd, nie rozważenie wszystkich okoliczności sprawy. Wbrew takiemu twierdzeniu skarżącego, Sąd Okręgowy poczynił szczegółowe ustalenia dotyczące przebiegu leczenia powoda w Areszcie Śledczym w B., stosując prawidłowo art. 233 § 1 k.p.c., a podstawowym wnioskiem z tych ustaleń i ocen, jest stwierdzenie, że powód w Areszcie Śledczym w B. był leczony prawidłowo. Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, ocenę dowodów (także będącą tego wynikiem tę podstawową okoliczność faktyczną), aprobuje i uznaje za własne, co oznacza, że twierdzenie apelacji, iż powód wykazał naruszenie jego dóbr osobistych jest bezzasadne.

To oznacza, że również zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego, w okolicznościach tej sprawy, nie mogły odnieść skutku.

Roszczenie powoda oparte jest o treść przepisów art. 23 i 24 k.c., w zw. z art. 448 k.c.

Przepis art. 23 k.c. stanowi, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego. W myśl przepisu art. 24 k.c. ten którego ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, aby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. W razie naruszenia dobra osobistego sąd na mocy art. 448 k.c. może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przesłankami powyższej odpowiedzialności są: istnienie dobra osobistego, jego naruszenie oraz bezprawność działania sprawcy naruszenia. Spełnienie dwóch pierwszych przesłanek wykazać musi poszkodowany. Jego rzeczą jest więc przede wszystkim określić, w jakich swoich odczuciach, ewentualnie, w jakich konkretnie prawem przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem się sprawcy, oraz na czym polega naruszenie tej jego sfery przeżyć, a także okoliczności te udowodnić (art. 6 k.c. i art. 232 k.c.).

Niewątpliwie naruszenie dobra osobistego może nastąpić także poprzez niewłaściwe leczenie osadzonego w areszcie śledczym, a więc pozbawionego wolności człowieka, który w ten sposób nie może sam zadbać o swoje zdrowie i w sposób dobrowolny podjąć właściwego jego zdaniem leczenia. W okolicznościach sprawy niniejszej, jak wykazało postępowanie dowodowe, powód już w dacie przyjęcia do Aresztu Śledczego w B. cierpiał na modzele stóp, jest to choroba będąca genodermatozą, polega na wrodzonym, nadmiernym rogowaceniu skóry i, co najistotniejsze gdy chodzi o zasadność roszczenia powoda, był on leczony prawidłowo w czasie pobytu tym Areszcie. Dlatego zasadne jest stwierdzenie, że powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia opisywanych w tej sprawie jego dóbr osobistych, a jest to niezbędna przesłanka oceny zasadności jego roszczenia bez zaistnienia której rozważania dotyczące bezprawności działania pozwanego i obalenia tego domniemania są już bezprzedmiotowe. Dlatego za takie właśnie należy uznać argumenty apelacji odnoszące się do bezprawności działania pozwanego w tej sprawie. Za niezrozumiałe natomiast, bo nie związane z okolicznościami tej sprawy na które powoływał się powód, uznać należy te argumenty, które dotyczą „przeludnienia w więzieniu” czy kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia, wszak wobec oddalenia powództwa, wysokość ta nie była w ogóle przedmiotem rozważań Sądu pierwszej instancji.

Niezrozumiałe są także wnioski apelacji odnoszące się do kosztów postępowania. Co do wniosku dotyczącego zwolnienia powoda od kosztów postępowania apelacyjnego wskazać należy, że powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości, a powołany art. 102 k.p.c. dotyczy nie obciążania strony kosztami procesu z przyczyn w nim wskazanych, a jego zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym było o tyle zbędne, że strona pozwana kosztów takich nie poniosła. Natomiast ewentualną podstawą obciążenia pozwanego kosztami zastępstwa procesowego byłoby wygranie przez powoda procesu, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c., a nie w powołanym art. 100 k.p.c., który dotyczy wzajemnego zniesienia lub stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.